Nro XXIV.

GAZETA NARODOWA WILEŃSKA

WE SRZODĘ DNIA 23. LIPCA ROKU 1794.

Virtus non territa monstris.

Z Wilna dnia 23. Lipca.

Po dniach 19. i 20. t. m. w których miasto Wilno potężnym Ramieniem Boga Zastępow wspierane, nie tracąc męstwa i stałości, trafilo dać tak mocny odpor natarczywemu nieprzyjacielowi, podwoili nieustraszoną odwagę wszyscy Woyskowi i Cywilni Obywatele a nawet i niedorośli Młodzieńce którzy przez tyle godzin ciągle walcząc w obronie tey Stolicy, doświadczyli boju i zwycięstwa, przekonali się oraz że wielka sława, nie idzie inaczey, tylko obok wielkiego niebespieczeństwa. Woyska nieprzyjacielskiego (które jeszcze i dnia 21. z forpocztami przybyłego tu licznego z kommenderującym Generałem Wielhorskim woyska, miało pod Niemieżą utarczkę i z stratą kilkunastu Kozakow odparte zostało) podług odebranych od jeńcow wiadomości pod kommendą Knoringa, Zubowa, Benixona Generałow znaydowało się od 6. do 7,000. Jegry Moskiewskie z Karabinierami i Kozakami tak przez ukryte zasadzki, jako też otwartym bojem nieprzestawali wdzierać się do Miasta. Podsuwali się z rozjuszeniem natarczywie pod Bramy Zarzeczną i Ostrą, ale zawsze nieustraszenie od naszego Rycerstwa i Obywateli gromieni z wielkim pośpiechem i znaczną stratą cofnąć się musieli, a Generałowie ich przestali proponować Miastu kapitulacyą od Kommendanta Grabowskiego w dniu 19. odrzuconą. Do tych czas znaydują jeszcze po Ogrodach, Przedmieściach, wzgórkach, rowach, krzakach morderców śmiercią orężem wolnego ludu zadaną, ukaranych, i dla tego szkoda nieprzyjacielska nierównie większą się okazała, aniżeli wprzód rozumiano. Liczyć już ją można dziś do 500. nie rachując w to rannych, których podług zwyczaju swego uwieźli, potopionych w Wileńce, zginionych od tegoż samego ognia, którym domy podpalili, bo po podpaleniu i nasyceniu morderstwa plondrowali one, i tamże swą zgubę znaleźli. Wiedzieć też nie można dotąd ile ich zginęło pod okopami, których waleczny Generał Mejen długo mężnie broniąc, skutecznie ognia armat swych używał. Strata naszych dla nie doszłych nam woyskowych Rapportow, które dopiero za nadesłaniem umieszczone będą, nie jest zupełnie wiadoma, podług wszelkich jednak Relacyi kilkudziesiąt nieprzechodzi. Klęska wszakże nieprzyjacielska, chociaż w dziesięcioro naszą przewyższająca, niczym jest w porównaniu szkod milionowych na kilku Przedmieściach poczynionych. Klasztor PP. Zarzecznych w perzynę obrócony, Kościoł i Klasztor XX. Bernardynow podobnież zniszczony, tyle domow i Kamienic Obywatelskich spalonych i złupionych, a co nayboleśnieysza tyle okrucieństw w zabijaniu bezbronnych, w zamordowaniu płci słabey i niewinnych dzieci, straszne i przerażające widoki okropnych ruin, i popalonych trupow, (których zaraz dla zbroyney Obywatelow czułości pogrzebać niebyło czasu) czymże opłacone bydź mogą? czyjegoż smutkiem i goryczą nienapełnią serca? Ale to są czarne

dzieła, hańbiące ludzkość, i na nieszczęście Despotom dzisieyszego wieku właściwe, które Historyą ich życia składać mają, a dla tego tylko potomności podane będą, żeby się czym brzydzić miała.

Dnia wczorayszego za dusze tych nieszczęśliwych, równie i tych, którzy w obronie życie potracili, uroczyste po wszystkich tu Kościołach odprawiły się exekwie.

Następujące Pismo do siebie przysłane Gazeta wiernie umieszcza.

W Bilecie prywatnym do niżey podpisanego, pisanym od Osoby, która fałszu pisać nie umie, te były słowa..... *Przekonałem się, że Litwa Serio odmiany twojey żądała; że Naczelnik dogadzając życzeniom Prowincyi, musiał tam dadź Kommendanta z swego ramienia, że &c. &c.* Szanowni Obywatele! Jeżeli takie jest wasze życzenie, wola wasza jest moim prawem; żałuję, że pomimo moją usilność do serca Wam nie przypadłem; ale przeto ani mniey Was kocham, ani mniey chętnie (bylem mógł) służyć Wam będę: Lecz jeżeli prywatna intryga Jmienia Prowincyi używać ma śmiałość, lękaycie się, ostrzegam

D. 22. Julii 1794. Roku w Wilnie.

Jasiński

Generał L. W. L.

Excerpt z Listu z Jurborga.

W tey stronie więcey Prusacy nas obawiają się jak my ich przedtym. Począwszy od Królewca, aż do Kleypedy i daley do Granicy Kurlandzkiey niemasz więcey Woyska nad dwa tysiące. Obywatele Pruscy jako to Szlachta i Amtmani na głowę wywożą się i wynoszą w głąb Kraju, tak dalece, że tylko domy puste zostawują; nawet Włościanie majętność, Bydło i Konie wypędzają. Z Tylży wszyscy Kupcy i Obywatele tak wodą, jako i lądem niezmierne bagaże wyprowadzają do Królewca. W Tylży niema więcey Woyska nad dwa Szwadrony Dragonii. W Kleypedzie do 400. Piechoty, a po Kwaterach czyli Postekunkach żadnego niemasz Żołnierza. W Królewcu podobnież jak mówią: że naymniey jest Żołnierzy, więcey ich widziano w czasie pokoju, jak teraz. Obywatele Prusscy lękają się bardzo Polaków jedni, a drudzy pragną w duchu oglądać ich jak nayprędzey. Ponadgraniczu stoi po kilkunastu Dragonow i Bośniakow dla patrolowania; ale i ci którzy jeszcze nie pouciekali dniem i nocą Konie okulbaczone mają, sami się nigdy nierozbierają, co moment gotowi są do ucieczki. To wszystko opisuję Przyjacielowi w rzetelności: i możesz to wszystkim udzielić bez obłudy i fałszu.

Wydział Instrukcyi w Radzie Naywyższey Narodowey.

Troskliwy o dopełnienie obowiązków włożonych na siebie Organizacyą Rady Naywyższey Narodowey, tak co do dozoru nad wszelkiemi szkołami i funduszem Edukacyynym, jako też co do rozszerzenia ducha Narodowego; znając je równie ważne dla dobra powszechnego, jako i wielkie co do swojey rozciągłości, nie spuszcza się na gorliwość swoję; ale pragnie oraz mieć jey wspólnikami wszystkich dobrze myślących, dla których drogi interes dźwigającego się z ostatnich klęsk i pogrążenia Narodu, nie jest obojętnym. Wezwanie Obywatela do posług publicznych, jeżeli kiedy, to teraz, w jakimkolwiek one są rodzaju, wyrówna innym, choć większą użytecznością oznaczonym; byle każdy wezwaniu swojemu wierny, całą poświęcił zdatność, usiłowanie i prace, aby odpowiedział godnie oczekiwaniu Naywyższego Naczelnika, który walcząc za narod, uratuje go zapewne, jeżeli w każdym mieszkańcu Polski, a tym więcey w jey Urzędnikach, nieopieszałą znaydzie gorliwość, jeżeli każdy postawiony na stopniu usługi publiczney większym czy mnieyszym, ubiegać się będzie, kto lepiey wspólney Oyczyźnie usłuży.

Mówiąc do Urzędnikow światłych, nie ma przyczyny Wydział Instrukcyi mówić za potrzebą szerzenia światła, które, jak wiadomo, jedynym jest źrzódłem szerzenia oraz ducha Obywatelskiego; wzywa was tylko do łączenia się z sobą w wiadomych Deputacyi Centralney w W. X. Litt: i wszystkim Wydziałom Instrukcyi po Kommissyach Porządkowych, obowiązkach

z tą pilnością i tym prędkim wykonywaniem, które, w tym czasie zwłaszcza, zdobiąc Urzędy czynne, przyśpieszą oraz zamierzone pożytki.

Nie dość dla interesu powszechnego mieć Szkoły publiczne, w których się młodzież dla Oyczyzny sposobi. Wszystkie teraz posiedzenia, zgromadzenia porządne, Swiątynie Pańskie powinny bydź zajęte wzajemnym oświeceniem się, zachęceniem do miłości Oyczyzny, do poświęcenia jey dobru tego wszystkiego, co nam taż miła Oyczyzna w czasach spokoynych słodko używać dozwalała; a czego oszczędzać dla niey w ostatecznym ucisku i nieszczęściu będącey, byłoby przewinieniem nieodpuszczonym w oczach Nieba, w oczach Narodow przychylnych nam i nieprzyjaźnych, i ściągnęłoby dla tak opieszałego w ratowaniu swey Oyczyzny Narodu, jeżeli nie wzgardę, tedy aż nadto zasłużoną obojętność.

Reszta potym.

Rada Naywyższa Narodowa.

Na podaną notę od Sądu Kryminalnego Xstwa Mazowieckiego pod dniem dwónastym Lipca, Tysiąc Siedmset Dziewięćdziesiąt Czwartego Roku, do Wydziału Sprawiedliwości w Radzie Naywyższey Narodowey, a od tegoż Wydziału na dniu dzisieyszym po rozwiązanie do Rady Naywyższey Nar: przyniesioną w zapytaniu: jak ma Sąd Kryminalny, postąpić w osądzeniu tych Osob, które nominowane były na Konsyliarzow Spisku Targowickiego, Przysięgę wykonali, posłani na zjazd Grodzieński, i podpisali zaborowe Traktaty, dla Mocarstw Moskiewskiego i Pruskiego, a tych Lista, od Wydziału Beśpieczeństwa w Radzie Naywyższey, do Sądu odesłaną została, w Organizacyi zaś dla Sądow Kryminalnych, stosownych do takowego widoku nie znayduje opisow. Rada Naywyższa Narodowa odpowiadając stanowi następujące Prawidła: a naprzód, ci którzy w czasie Zjazdu Grodzieńskiego, do wotowania na rozbior kraju, i do podpisywania Traktatow Podziałowych należeli, w dwojakim względzie rozumieni bydź mają. 1. Jako osoby ulegające gwałtowi. 2. Jako osoby usługujące gwałcicielom.

Powtóre sama tylko Przysięga na Konsyliarstwo Targowickie, i samo zostanie Posłem na zjazd Grodzień: odpowiedzialności pociągać nie ma, a zatym żadnym karom niepodlega.

Potrzecie: co do osob ulegających gwałtowi, Sąd Kryminalny rozróżniać powinien: *1mo.* Osoby wyznaczone do podpisywania Traktatow zaboru Polski, które podpisywały tylko Traktaty podziału; a z mieysca swojego wotowały przeciwko takowym Traktatom, lub Protestacye czyniły, ci żadney karze ulegać nie będą. *2do.* Osoby które dla bojaźni oczywistych gwałtow i zagrażającey przemocy wotowały na rozbior Kraju, i wyznaczeni do Deputacyi, podziałowe podpisywały Traktaty, ci wszyscy tracą na zawsze Prawo do ufności publiczney, i oddaleniem od sprawowania wszelkich Urzedow ukarani bydź powinne.

Poczwarte: co do osob usługującym gwałcicelom: *1mo.* Którzy na zjeździe Grodzieńskim Propozycye wszelkie i Projekta ułatwiające podział Polski utrzymywali, którzy za takowemi Projektami głosy mieli, one promowowali i do decyzyi Seymującą Izbę pociągali, ci oprócz usunięcia od sprawowania wszelkich w Obywatelstwie Urzędow, konfiskatą majątku, i zabraniem onego na Skarb Publiczny ukarani zostaną. *2do.* Którzy sami przez się Projekta zaboru do Izby wprowadzali, którzy w tymże czasie Zjazdu Grodzień: Pensye i gratyfikacye od Moskwy lub Prusaka brali, ci karze śmierci, a majątek ich konfiskacie, podpadną.

Popiąte: Ci którzy po Województwach, Ziemiach, i Powiatach do Spisku Targowickiego gwałtem lub przekupstwem Współ-Obywatelow naglili, takoż karze śmierci, a majątek konfiskacie podlegać powinien. Takowego rodzaju przestępcy od oskarżycieli publicznych, lub przez kogożkolwiek bądź za podaną na piśmie delacyą do Sądu Kryminalnego, względnie każdego Wwdztwa i Pttu, tak w Koronie, jako też w W. X. Litt: nayrychley powołani zostaną.

Poszóste: Ci zaś, którzy pierwsi spisek Targowicki zawiązali i nieprzyjaciela w Kray Rzplitey wprowadzili, odesłani są udzielną Deklaracyą do

Sądu Kryminalnege Naywyżſzego, który podług uſtanowionych opiſow poſtąpić z niemi obowiązany będzie. Dan w Warſzawie na Seſſyi Rady dnia 14. Mca Lipca 1794. Roku.

Rezolucya na Przełożenie Deputacyi Centralney W. X. L. czyli Zaſtawni i Arendowni Poſſeſſorowie Dóbr Królewſkich ſtawić ſię maja do Poſpolitego Ruſzenia.

Rada Naywyżſza Narodowa.

Na przełożenie Deputacyi Centralney W. X. Lit: czyli Zaſtawni i Arędowni Poſſeſſorowie, oraz Dzierżawcy Dóbr Królewſkich i Stołowych ſtawić ſię powinni na Poſpolite Ruſzenie, deklaruje iż Poſſeſſorowie jakiegokolwiek bądź nazwiſka od obowiązku Poſpolitego Ruſzenia wyimować ſię niemogą, że dopełnić winni wſzyſtkich tych warunkow, które ſię znayduią w Uniwerſale Rady pod Dniem 6. Czerwca roku bieżącego wydanym.

Dan w Warſzawie na Seſſyi Rady dnia 15. Mca Lipca 1794. Roku.

Z Warſzawy dnia 15. Lipca

W Niedzielę dnia 13. Lipca. Gdy ſię woyſka nieprzyjacielſkie ku ſtolicy tuteyſzey zbliżyły, lubo ze wſzech ſtron ſilną Rzpltey armią obwarowane były do koła miaſta wſzyſtkie ſtanowiſka, oſtrożność jednak doradzała dniem pierwéy gotową mieć wodę dla przypadku przed wſzyſtkiemi w mieście domami, a w Niedzielę rano po Nabożeńſtwie wydany był rozkaz, aby uzbrojeni Obywatele na okopach ſtanęli. Przez dzień cały wielka naſzych oſtróżność i potęga nieprzyjaciołom ſtraſzna była. Rzadka ich kanonada od ſtrony *Powązek* ſłyſzeć ſię dawała. Naſi z bateryi odpowiadali, a flankierowie z ręczney ſtrzelby tęgim ſypali ogniem. Tym ſpoſobem przeſzedł dzień cały Niedzielny, a w nocy ſpokoyność. Obywatele przez cały ów czas nieodſtępowali ſzańców.

Nazajutrz dnia 14. ciż pod bronią znowu do wieczora trwali. Zrana ſłyſzane było z armat bicie. Kilku z nieprzyjacioł legło. *Powązki* i *Bielany* aż do *Młocin* od naſzych zajęte. Generała *Mokronoſkiego* oboz pod Marymontem, Generała *Zajączka* pod Wolą, a Naczelnika pod Mokotowem. Nieprzyjaciel na wzgórkach od *Wawrzyſzowa* wziął pozycyą.

Dnia 15 przyſzły zabrane Moſkalom Pontony, pod któremi dwieście kilkadzieſiąt Wołow Ukrainſkich znaydowało ſię, korzyść ta jeſt znaczna, ołobliwie w Mayſtrach i Wołach, bo teniż ſamemi Wołami żywić ich można będzie. W tych dniach ſpodziewamy ſię tu Dekretu na Herſztow rozruchu 28. Junii dokonanego. Kara przykładna bydź muſi.

Już to drugi tydzień zagraniczna Poczta ani przez Sochaczew, *ani przez* Wrocław *do* Warſzawy *nieprzyſzła, pogłoſki atoli o Rewolucyi wſzczętey w* Anglii *nieuſtają, i że* Pitt *w czaſie rozruchu ſam ſobie życie przez truciznę odjął, głoſzą. Czekamy dalſzych wiadomości.*

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Z Bruxelli dnia 20. Czerw:

Francuzi zbliżali ſię jedną kolumną do Mons, drugą do Charleroi. Generałowie Beaulieu i Spiegel zaſłaniają Namur i Nivelles. Xże de Cobourg przeniołł Kwaterę ſwą z Tornay do Eſcanafle, Xże d'York ſtanął w Porte.

Donoſzą że Francuzi codziennie balon do ſznura przywiązany wypuſzczają, aby odkryli nieprzyjacioł obroty w okolicach Maubeuge. Leci poſpolicie na tym balonie jeden z Woyſkowych i z Aſtronomow, których dyrekcya tak bywa zwrócona, że beśpieczni ſą od wyſtrzału armaty.

Żądanie wielu Obywateli będących dnia 19. i 20 t. m. w obronie Bramy oſtrey (do którey naymocnieyſze nieprzyjaciel przypuſzczał attaki) kazało umieścić w ninieyſzey Gazecie Publiczne świadectwo, że Grotthuz Kapitan, Bereśniewicz, Chełmowſki, Bem od 8go Regimentu Officyerowie, tudzież Nowicki Porucznik od Strzelcow, ſtawali przez wſzyſtek czas przy wzmrenioney Bramie na czele ludu, i mężnie z nim dzielili niebeſpieczeńſtwa. Wielu też jeſt; jako to Szpinek Chorąży Brygady zgiey kilkudzieſiąt ranami okryty, Wilczewſki Officyer od Artyleryi, i tylu innych, którzy w bliznach chlubną noſić będą cechę w obronie Okopow, na Popławach, i dalſzych mieyſcach wykonaney męſtwa ſwego powinności, jakich Obywatele w wdzięczney radziby umieścić pamięci, ale niedokładna o liczbie ich i imionach wiadomość, za nadeſłaniem chyba urzędowego od Naywyżſzey Kommendy wyſzczególnienia, późnieyſzym donieſieniem nadgrodzona będzie.